Nr. 15 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, czwartek 21 stycznia 1937 Rok 130

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:

We Lwowie bez doręczenia do domu . . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Zagranicą . . . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.
Konto PKO Lwów № 504.044.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

Ceny ogłoszeń:
Za 1 wiersz milimetr. (6¹/₂ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanem i w nekrologach gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1·—. Tabelaryczne o 50 prc. drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 prc. Zagraniczne o 50 prc. drożej.

Korupcje i nadużycia.

Niepokoi się poważnie opinia publiczna licznymi, aż nazbyt licznymi, wiadomościami o mnogich aferach, wykrywanych w ostatnich czasach na terenach różnych urzędów i instytucyj publicznych. Wychodzi na jaw, że ludzie piastujący rozmaite stanowiska od najniższego począwszy aż do bardzo wysokich, dają się chęcia ubocznego zysku odwieść od legalnego wypełniania swych obowiązków albo też wprost przywłaszczają sobie mienie, powierzone im z mocy ich publicznych funkcyj. Ubezpieczalnie społeczne, sekretariaty sądów, władze administracyjne, przedsiębiorstwa państwowe i samorządowe itd. itd. stały się terenem występnych czynów. Mocno i otwarcie wskazał na tę wielką bolączkę naszego życia publicznego w ostatnim swym ekspose Pan Minister Sprawiedliwości Grabowski, bolączkę tym większą, że — o ile się można zorientować — ilość przestępstw tego rodzaju bynajmniej nie maleje, lecz przeciwnie z biegiem czasu coraz bardziej wzrasta.

Z tej kategorii czynów przestępnych płyną liczne niekorzyści, liczniejsze niż w innych wypadkach. Po pierwsze mnożą się straty materialne Skarbu Państwa i innych publicznych instytucyj. Po drugie nie zawsze są przestrzegane nakazy prawne, skoro nie one a podarunek pieniężny lub inny decydują o takim czy inym załatwieniu sprawy. Ale najtragiczniejsze są moralne skutki tych rzeczy, skutki odbijające się potężnym a wysoce zgubnym echem w całym społeczeństwie. Bo nic tak nie podkopuje wiary w autorytet władzy, w autorytet poszczególnych urzędów a w dalszej konsekwencji wiary w powszechną sprawiedliwość jak świadomość tego, że nie sprawiedliwość, nie przepis prawa a inne zupełnie kwestie są zdolne wywołać korzystne załatwienie danej sprawy. Nic nie działa w dzisiejszych czasach niedostatku materialnego tak deprymująco jak świadomość tego, że grosz z największym nieraz trudem składany na daniny czy opłaty publiczne może paść ofiarą nieuczciwego urzędnika.

Sprawa nie jest łatwa do zwalczenia; zbytnio się rozgałęziła. A jednak zwalczać ją i wytępić do korzenia trzeba. Władze naczelne wypowiedziały już swą w tym kierunku bezwzględną wolę. Mówił na ten temat swego czasu Pan Premier Składkowski, mówił ostatnio dwukrotnie — raz na III. Zjeździe prawników polskich w Katowicach a ostatnio w Sejmie — Pan Minister Grabowski.

Więc nie ulega najmniejszej wątpliwości, że żaden ujawniony tego rodzaju czyn nie ujdzie bezkarnie. Ale idzie jeszcze o coś innego. Idzie o to, by w szerokim społeczeństwie zarówno „cywilnym" jak i „urzędniczym" budziła się co raz silniejsza świadomość konieczności zdecydowanej walki z tym złem. Nie idzie nam bynajmniej o denuncjatorstwo. Idzie raczej o to, by wogóle nie zaistniała potrzeba denuncjowania. Istotnym bowiem w tej sprawie jest to, że nie odważy się dokonać żaden z owych niegodziwców bezprawia, gdy zrozumie, że z potępieniem, odrazą i oburzeniem odwróci się od niego jego otoczenie, gdy tylko zobaczy, że on niewłaściwa kroczy drogą. Cofnie się jeszcze w szczęśliwej chwili, gdy mu ludzie odważni a życzliwi zwrócą uwagę, że coś jest u nie go nie w porządku, że coś zaczyna zwracać na siebie powszechną uwagę.

Debata nad budżetem Prezydenta Rzplitej.

Warszawa, 20. 1. (PAT.) Komisja budżetowa Senatu rozpoczęła wczoraj obrady nad preliminarzem budżetowym Państwa na r. 1937/38.

W zastępstwie chorego na grypę przewodniczącego Komisji sen. Rostworowskiego obradom przewodniczył sen. Janusz Jędrzejewicz.

Na wstępie posiedzenia rozpatrywano budżet Prezydenta Rzeczypospolitej. Referent budżetu tego resortu sen. Pawelec podniósł wysiłek oszczędnościowy w dziedzinie tego budżetu i dodał, że pracując nad tym budżetem pozostawał pod wrażeniem, że jest to budżet nie tylko Prezydenta R. P., ale specjalnie budżet Ignacego Mościckiego. W zeszłym roku — mówił sprawozdawca — Polska obchodziła 10-lecie sprawowania przez prof. Mościckiego, wysokiego urzędu Prezydenta R. P. Niewątpliwie ten okres obejmował ciężkie chwile kładzenia fundamentów pod budowę Państwa polskiego, a prof. Mościcki sprawował ten urząd wyłącznie z myślą o najwyższych interesach Polski a z całkowitym podporządkowaniem interesów osobistych. Nowa konstytucja uczyniła z Prezydenta najwyższy ośrodek woli państwowej. Stanowisko to jest dalekie od charakteru ściśle reprezentacyjnego. Patrząc z tego stanowiska na obecny preliminarz, referent stwierdza, że jest on raczej za skromny. W konkluzji sen. Pawelec nie proponuje żadnych zmian.

Pierwszy w dyskusji zabrał głos sen. Decykiewicz (ukrainiec). Podkreślił on, że pewne wątpliwości budzi obniżenie wydatków na reprezentację, które w porównaniu z rokiem budżetowym obecnym jest dość poważne. Jakie znaczenie ma reprezentacja, tego najlepszym dowodem, oświadcza mówca, jest wschodni sąsiad, który na te cele wydaje szalone pieniądze i kto wie, czy temu właśnie ma zawdzięczać część swoich sukcesów na polu międzynarodowym. W konkluzji sen. Decykiewicz uważa, że czynniki kompetentne nie powinny posuwać się za daleko w obniżaniu wydatków na reprezentację.

W dalszych wywodach sen. Decykiewicz wysuwa postulat, aby wśród urzędników kancelarii cywilnej znajdował się urzędnik narodowości ukraińskiej.

Jako ostatni przemawiał referent sen. Pawelec, oświadczając, że jeśli P. Prezydent R. P. zwróciłby się do ciał parlamentarnych o podwyżkę kredytów, to niewątpliwie znajdzie przychylne stanowisko dla tej sprawy Izb ustawodawczych.

Na tym zakończono brady nad budżetem Prezydenta R. P.

PRELIMINARZ BUDŻETOWY SEJMU.

Z kolei Komisja budżetowa Senatu przystąpiła do obrad nad preliminarzem budżetowym Sejmu.

Sprawozdawca sen. Petrażycki podał na wstępie analizie system rządów wprowadzonych przez konstytucję kwietniową oraz roli, jaką ta konstytucja zakreśla życiu państwowym Izbom ustawodawczym.

Zwyczaje polityczne przesądzą — oświadczył sprawozdawca — czy parlament nasz nabierze „rumieńców życia", czy też będzie chorować „na niedomogę", czy wielka rola Izb, jaką wyznacza konstytucja zostanie utrzymana, czy też pomniejszona będzie do roli znaczenia przysłowiowego „piątego koła u wozu".

Sen. Petrażycki wyraża pogląd, że zachowanie równowagi w pracy organów państwowych zależy od mądrości politycznej mężów stanu.

Omawiając z kolei czas trwania sesji Izb ustawodawczych, sen. Petrażycki uważa za pożądane, aby Izby pracowały ponad 3 i pół miesiąca, do którego to terminu sprowadza się de facto okres ich pracy, albowiem tak krótki okres pracy powoduje obniżenie jej jakości wskutek zbyt wysokiego ciśnienia atmosfery pośpiechu.

SPRAWA DIET.

Po omówieniu cyfr preliminarza budżetowego Sejmu, sprawozdawca na zakończenie poruszył kwestie diet poselskich i senatorskich, zaznaczając, iż zdaje sobie sprawę, że naraża się na niepopularność. Mówca wyraził pogląd, że diety są zbyt niskie dla tych parlamentarzystów dla których stanowią one jedyne źródło dochodu, szczególniej, że wielu z parlamentarzystów przez kilka miesięcy w roku musi prowadzić życie na dwa domy. Również i praca społeczna, której poświęcają się, obciąża ich znacznymi kosztami. Zagadnienie to sen. Petrażycki porusza ze względów zasadniczych, albowiem osobiście nie przedstawia ona dla niego żadnego zainteresowania. Spotykane w prasie zjadliwe uwagi na temat diet, uważa mówca za tanią demagogię. Żadnego wniosku w tej materii nie stawia, licząc się z ciężką sytuacją Skarbu Państwa.

Sen. Decykiewicz uskarża się na zmniejszenia w budżecie Sejmu i Senatu kredytów na wydawnictwa.

Sprawa diet powinna być — jego zdaniem — uregulowana wyraźnie w drodze ustawodawczej. Nie chodzi mówcy o podwyższenie diet, ale czas najwyższy, aby przestać się wstydzić ich pobierania i przeciwstawić się wszelkiej demagogii na ten temat.

STOSUNEK RZĄDU DO PARLAMENTU.

Dłuższy ustęp swych wywodów mówca poświęca następnie sprawie stosunku rządu do parlamentu i do jego pracy. Zaznacza, że wielu ministrów ustosunkowuje się nawet do krytyki rzeczowej ze strony członków Izb ustawodawczych, jak do chęci dokuczenia im. Sen. Radziwiłł ma wrażenie, że ze strony obecnego parlamentu zostało zrobione, aby się przejąć duchem nowej konstytucji, aby mieć na oku tylko dobro Państwa, a nie jakieś drobne złośliwości. Nie może się mówca oprzeć natomiast wrażeniu, że w stosunku rządu do obecnego parlamentu mało się zmieniło.

Jako przykład, senator cytuje działalność dekretową rządu w okresie ferii parlamentarnych i tendencję, aby utrzymać pewien dekret, o którym sam premier wyraził się, że nie jest najszczęśliwszy. Dla tego na wstępie narad budżetowych Senatu sen. Radziwiłł wyraża nadzieję, że rząd podda ten stosunek rewizji.

Co się tyczy stosunku rządu do parlamentu, to sen. Evert podziela wywody sen. Radziwiłła w tej materii, ale — jego zdaniem — w dużym stopniu sprawy te zależne są od samego parlamentu. Mówca sądzi, że poprawa nastąpić może przez odpowiednią obronę spraw parlamentu przez sam parlament, że ustępliwość tam, gdzie chodzi o zasadę o godność, jest szkodliwą.

Sen. Pawelec uważa również, że trwanie sesji przez 3 i pół miesiąca nie jest wystarczające. Co się tyczy ordynacji wyborczej, to sądzi nawet, że nie jest ona zgodną z duchem konstytucji. Kiedy zaś ma nastąpić zmiana ordynacji i w jaki sposób, o tym na razie nie wyraża opinii, zaznaczając tylko swoje zasadnicze stanowisko.

Mówca przychylił się również do zdania sen. Everta, że stosunek rządu do Izb ustawodawczych w znacznej mierze zależy od tego, jak parlament będzie pracował, jak będzie strzegł swoich przywilejów i jak będzie prowadził kontrolę rządu.

Sen. Janusz Jędrzejewicz zwraca uwagę, że konstytucja oprócz zasady, że państwo jest dobrem wszystkich obywateli, zawiera też postanowienie, że wpływ obywatela na sprawy publiczne powinien być mierzony miarą wartości wysiłków i zasług obywatela.

Jako ostatni przemawiał referent sen. Petrażycki, który odpowiadając na uwagi członków komisji, wskazał m. in., że jeśli idzie o stosunek rządu do Izb ustawodawczych, to jest niezadowolony nie tylko ze zbyt krótkiego czasu trwania sesji paralamentu, lecz z referatu jego wynika, jak bardzo szkodliwe jest dla państwa wprowadzanie zwyczajów politycznych, pomniejszających ich rolę, zakreśloną przez konstytucję.

Na tym debatę nad budżetem Sejmu zakończono.

Ojciec Św. mimo cierpień pracuje.

Rzym, 20. 1. (P. A. T.) Donoszą z Watykanu: Bóle w nodze od dwóch dni znowu dokuczają Papieżowi. Jak sądzą, ten nawrót niedomagania jest spowodowany przez niekorzystne warunki atmosferyczne.

Papież pracuje jak zwykle. Dziś z rana konferował z sekr. st. kard. Pacelli, a następnie z kard. Domenico Mariami, zarządzającym dóbr Stolicy Apostolskiej.

———

Koncert Kiepury w Sztokholmie.

Sztokholm, 20. 1. (PAT.) Wczoraj odbył się koncert Jana Kiepury. Koncert zaszczycili swą obecnością król Gustaw, ks. następca tronu z małżonką oraz księżna Ingeborg. Sala była przepełniona. Artystę przyjmowano owacyjnie, publiczność szwedzka najgoręcej oklaskiwała Kiepurę, gdy śpiewał po polsku. Na ulicy przed wejściem do sali koncertowej i przed hotelem, w którym zamieszkał Kiepura, gromadziły się w oczekiwaniu na arty stę tłumy publiczności.

———

Takim męskim postąpieniem uchroni się niejedną jednostkę od wykolejenia a całość od deprawacji. **A.**

Wiadomości bieżące.

20 stycznia 1937

Sroda

Fabiana
Jutro: Agnieszki
Wschód słońca 7·34
Zachód „ 16·01

TEATR WIELKI.
Czwartek godz. 19.30 „Małżeństwo".

POWSZECHNY TEATR ZOŁNIERZA (Teatr Rozmaitości)
Środa — godzina 19.30 wieczorem — „Wujaszek z Gdyni" — K. Turzańskiego.

TEATR COLOSSEUM.
Czwartek godz. 8.30 „Ludzie nocy".
Piątek godz. 8.30 „Dybuk" wznowienie.

KINOTEATRY:
APOLLO: „Ostatni Mohikanin" wg powieści Coopera.
CASINO: „Romeo i Julia" z Normą Shearer.
CHIMERA: „Mayerling".
EUROPA: „Jutro będzie lepiej".
KOPERNIK: „Rok 2000".
MARYSIENKA: „Przerwana pieśń".
MUZA: „Kaim i Mabel".
PALACE: „Konfetti".
PAN: „Pokusa" z M. Dietrich.
PAX: „Senorita w masce" oraz „Wielkie wydarzenie".
RAJ: „Czardasz, tokaj i miłość".
STYLOWY: „Mały lord" i rewia.
SWIT: „Czardasz, tokaj i miłość".
TON: „Zemsta Johna Elmana".
UCIECHA: „Bohaterska brygada" i rewia.

FOTOPLASTIKON. pl. Marjacki 5.
„Jezioro Garda". Urok i piękno najpopularniejszego jeziora włoskiego.

— **Jubileuszowa Wystawa Wojciecha Kossaka,** Hotel Europejski, otwarta codziennie od 9—7 wiecz.

— **Teatr Wielki.** Dziś i jutro o godzinie 7.30, znakomita komedia Vaszary'ego p. t. „Małżeństwo", ciesząca się wciąż niebywałym powodzeniem. Rozbawiona publiczność raz po raz oklaskuje wykonawców i z wielkim zainteresowaniem śledzi ciekawy przebieg akcji, tej naprawdę świetnej komedii. W rolach głównych pp.: Krzywicka, Malanowicz, Niczewska, Pillerowa, Szrajerówna, Tomaszewska, Silińska, Jaśkiewicz, Krzemieński, Leliwa, Machalski, Przystawski, Stępowski, Strachocki, Składanek, Szpiganowicz i Butrym. Reżyseria A. Cwojdzińskiego, dekoracje O. Rexa.

KOMUNIKATY.

— **Pol. Tow. Polit.** zawiadamia swoich członków, iż odczyt prof. dr. J. Hirschlera p. tyt.: „Z kraju, gdzie pieprz rośnie" zapowiedziany na środę, dnia 20 stycznia b. r. z powodu uroczystości na Uniwersytecie J. K. nie odbędzie się i został odroczony na środę, dnia 27 stycznia 1937 r.

— **Koncert jubileuszowy chóru „Bard"** odbędzie się we wtorek 26 bm. o g. 8 wieczorem w sali Polskiego Towarzystwa Muzycznego, ul. Chorążczyzny l. 7. Usłyszymy najcelniejsze utwory wyłącznie lwowskich kompozytorów w doskonałym wykonaniu chóru męskiego i artystów operowych: Marii Popowiczówny i Franciszka Bedlewicza. Własnymi kompozycjami dyryguje Dr. Adam Sołtys, Alfred Stadler i Mieczysław Krzyński. — Bilety w cenie od 50 gr., do nabycia wcześniej w składzie nut G. Seyfartha, ul. Akademicka 6, zaś w dniu koncertu przy kasie.

— **Wezwanie.** Dnia 17 bm. został zastrzelony na Kulparkowie pies wilczur duży pochodzący z ulicy Krasickich. Poniewaz u psa tego w wyniku przeprowadzonych badań stwierdzono wściekliznę wzywa się przeto tą drogą osoby pokąsane, jak i właścicieli zwierząt pokąsanych do zgłoszenia się bezzwłocznie w IV. Wydziale Z. M. przy ul. Bourlarda 2, I. p. drzwi Nr. 14, a to w interesie własnego zdrowia i bezpieczeństwa.

KRONIKA MIEJSKA.

Samobójstwo kupca. Właściciel sklepu meblowego Maks Czysz w zamiarze samobójczym wypił znaczną dozę kwasu solnego, a przywieziony do szpitala zakończył życie. Denat posiadający swój skład mebli w Domu Narodnym od dłuższego czasu walczył z trudnościami, a nie mogąc podołać zobowiązaniom odebrał sobie życie.

Odnalezienie zaginionej dziewczynki. Onegdaj donieśliśmy o zaginięciu 14-letniej Marii Czabańskiej, uczenicy II. kl. gimn., zam. w Ochronce przy ul. Piłsudskiego 9. Jak się okazało, dziewczynka udała się do swych znajomych na Lewandówce przy ul. Prostej i tam przebywała przez kilka dni. Policja, która puściła w ruch aparat śledczy, po kilkudniowych poszukiwaniach odnalazła ją i oddała w ręce jej stałej opiekunki.

Aresztowania. Do aresztów policyjnych oddano: Falika Ausschussmana, znanego złodzieja, podejrzanego o kradzież płaszcza na szkodę N. Druckera (Szpitalna 1), Mariana Panasa z Lesienic jako poszukiwanego przez Wydział śledczy, oraz Ludwika Szpondra, jako podejrzanego o kradzież 100 zł. z biurka na szkodę Abrahama Lewera (Szpitalna 15).

Rezolucje Ogólnopolskiego Komitetu Pomocy Zimowej.

Warszawa. 20. 1. (PAT.) We wtorek dnia 19 b. m. odbyło się pod przewodnictwem Ministra Opieki Społecznej M. Zyndram-Kościałkowskiego posiedzenie Naczelnego Wydziału Wykonawczego Ogólnopolskiego Obywatelskiego Komitetu Pomocy Zimowej Bezrobotnym. Po sprawozdaniach zabrał głos przewodniczący Naczelnego Wydziału Wykonawczego min. Zyndram-Kościałkowski, który dokonał dokładnej analicy dotychczasowych wyników akcji.

APEL DO ROLNICTWA.

Zbiórka płodów rolnych na Pomoc Zimową dla bezrobotnych przyniosła dotychczas 29 tys. ton ziemniaków i 3.200 ton żyta. Wyniki te są jeszcze zbyt małe w stosunku do złożonych przez związki i organizacje rolnicze deklaracyj, wynosząc dla ziemniaków 30 proc. i dla żyta 8 proc. zadeklarowanych ofiar.

Ze względu na panujące mrozy zbiórka ziemniaków musi być odroczona, natomiast zbiórka żyta trwa na terenie całego państwa.

Naczelny Wydział Wykonawczy apeluje więc do polskiego rolnictwa o przyspieszenie zbiórki żyta. Od wyników tej zbiórki uzależniony jest w ciągu miesięcy zimowych byt wielu rodzin i ludzi pozbawionych pracy.

POMOC ZIMOWA NIE JEST UWARUNKOWANA ODPRACOWANIEM.

Naczelny Wydzał Wykonawczy postanawia, że udzielane w ramach akcji Pomocy Zimowej świadczenia bezrobotnym i ich rodzinom nie są uwarunkowane uprzednim ich zapracowaniem, wzgl. późniejszym odpracowaniem.

Komitety miejscowe mają jednak prawo przyjmować dobrowolnie zgłaszaną gotowość odpracowania świadczeń na rzecz gmin i instytucyj społecznych.

Rozporządzenie o przekazywaniu składek Funduszu emerytalnego.

W Ministerstwie opieki społecznej opracowany został projekt rozporządzenia Rady Ministrów o przekazywaniu składek emerytalnych za pracowników umysłowych i łączeniu uprawnień emerytalnych.

Jak wiadomo, przepisy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy państwowych i zawodowych wojskowych uregulowały już w sposób szczegółowy sprawę łączenia uprawnień emerytalnych w razie przejścia pracownika ze służby państwowej do ubezpieczenia powszechnego pracowników umysłowych (ZUS.) lub do funduszów emerytalnych zastępczych, jak np. w bankach państwowych, monopolach, samorządzie itp. oraz w razie przejścia pracownika z ubezpieczenia powszechnego lub ubezpieczenia w funduszach zastępczych do służby państwowej.

Obecnie projekt rozporządzenia Rady Ministrów normuje wyczerpująco sprawę łączenia uprawnień emerytalnych przy przechodzeniu pracownika z ubezpieczenia powszechnego do zastępczych funduszów emerytalnych oraz przy przechodzeniu z jednego zastępczego funduszu emerytalnego do innego.

Po uchwaleniu tego rozporządzenia, wprowadzona zostanie całkowicie w życie zasada, ustalona przez polskie ustawodawstwa ubezpieczeniowe, aby pracownik zmieniający zakład pracy nie tracił już raz nabytych uprawnień emerytalnych.

Z POWSZECHNEGO TEATRU ZOŁNIERZA.

„Staś lotnikiem".

Przed kilku dniami wystawił Powszechny Teatr Żołnierza bajkę dla dzieci i młodzieży „Staś lotnikiem", graną przed dwoma laty w Teatrze Wielkim. Z przyjemnością piszę parę słów o wystawieniu tego utworu na drugiej lwowskiej scenie. I wystawa i reżyseria, i gra bez zarzutu. Momenty komiczne pierwszorzędnie wykorzystane, tańce w sklepie zabawek bardzo udane, wstawka baletowa na podwórku umiejętnie wpleciona i interesująca. Najmilszym w tym pierwszym bodaj we Lwowie teatrzyku dla dzieci jest to, że grają przeważnie dzieci dla dzieci. Widzimy znów w rolach głównych przemiłe lwowskie dzieciaki. Bogusię i Zosię Michnówny, oraz Danusię i Lili Hornung. Nie wszystkie dzieci Lwowa widziały tę bajkę w Teatrze Wielkim, gorąco więc zachęcamy do odwiedzenia Teatru Powszechnego.

W swoim planie działalności Teatr Żołnierza przewidział stworzenie w ramach swej organizacji teatru dla dzieci i młodzieży, tak bardzo potrzebnego we Lwowie. Dotychczasowe w tym kierunku usiłowania dały dobre wyniki, wierzymy, że dyrekcja teatru działalność swą na tym terenie dalej owocnie będzie kontynuować. Życzyć by jednak należało, by sfery rodzicielskie i szkolne zainteresowały się tą imprezą i poparły ją, gdyż jest to nieodzownym warunkiem dalszego istnienia tak potrzebnego we Lwowie teatrzyku.

Zast.

Sport i wychowanie fizyczne.

MECZ BOKSERSKI.

W najbliższą niedzielę 24 bm. o godz. 19-tej rozegrany zostanie w hali sportowej finałowy mecz bokserski o wejście do kl. A. między ZRKS. (Tarnopol) a Czarnymi. Mecz zapowiada się ciekawie, gdyż drużyna tarnopolska wykazuje ostatnio dobrą formę, a Czarni wystąpią w najsilniejszym składzie.

KURS NARCIARSKI DLA PAŃ.

Okręgowy Urząd WF. i PW. organizuje w Beskidzie st. kol. Ławoczne, tygodniowy kurs kondycyjny narciarski dla pań. w okresie od 31 stycznia do 7 lutego. Warunki przyjęcia: 1) Wpisowe 2 zł., 2) Całodzienne utrzymanie wraz z noclegiem 2.50 zł., 3) Przy przejazdach kolejowych zniżka kolejowa w wysokości 80 prc. Zgłoszenia przyjmuje codziennie referat WF. i PW. kobiet Okręgowego Urzędu WF. i PW. w godzinach od 11 do 12 do dnia 28 bm. Przy zgłoszeniu należy przedstawić świadectwo lekarskie i uiścić wpisowe.

JUBILEUSZ K. T. N.

Karpackie Towarzystwo Narciarzy zaprasza wszystkich swoich dawnych i obecnych członków oraz sympatyków klubu do wzięcia udziału w jubileuszu 30-lecia istnienia towarzystwa, który odbędzie się dnia 23 bm. o godz. 11 przedpołudniem w sali Izby przemysłowo-handlowej przy ul. Akademickiej.

TRADYCYJNY MARSZ SZLAKIEM II-GIEJ BRYGADY LEGIONÓW.

Rozpoczęły się już przygotowania organizacyjne do tradycyjnego Marszu „Szlakiem II-giej Brygady Legionów". Marsz ten odbywa się od kilku lat na Huculszczyźnie, na pamiątkę bojów Drugiej Brygady Legionów Polskich w Karpatach.

Z każdym rokiem powiększa się ilość drużyn, biorących udział w Marszu na nartach na dużej przestrzeni. Marsz kończy się w Worochcie, a zakończenie Marszu połączone jest z szeregiem interesujących imprez sportowych, biegów narciarskich i skoków na skoczni w Worochcie.

W tym roku zjazd do Worochty będzie bardzo liczny, w Marszu będą brać udział bardzo liczne drużyny. Worochta przygotowuje się już na przyjęcie wielkiego zjazdu uczestników i gości.

Uroczystości poświęcone tradycyjnemu Marszowi Szlakiem II-giej Brygady Legionów odbędą się dnia 11 lutego.

POŚWIĘCENIE SCHRONISKA NA MARYSZEWSKIEJ.

W ramach jubileuszu KTN-u odbędzie się dnia 24 bm. w niedzielę poświęcenie schroniska na Maryszewskiej na Czarnohorze. Wyjazd do Worochty nastąpi w dniu 23 bm. popołudniu. Wszyscy uczestnicy jubileuszu korzystają z indywidualnej zniżki kolejowej (50 prc. od nowej taryfy), ważnej w okresie od 22 do 26 stycznia na wszystkie klasy i pociągi, z dowolnej stacji kolejowej do Lwowa i Worochty i z powrotem. Karty uczestnictwa wydaje biuro KTN., Lwów, ul. Senatorska 6, codziennie w godzinach od 19—20.

LOTNICTWO POLSKIE MUSI BYĆ SILNE! — **ZŁOŻ NA NIE OFIARĘ** NA KONTO P. K. O. Nr. **503.300**

EGZAMINY ASESORÓW SĘDZIOWSKICH.

W związku z pobytem w Stanisławowie prezesa Sądu Apelacyjnego we Lwowie p. Zbrowskiego oraz wiceprezesa Sądu Apelacyjnego p. Zarskiego, wezwano do Stanisławowa wszystkich asesorów sędziowskich z terenu kołomyjskiego Sądu okręgowego.

W obecności prezesa kołomyjskiego Sądu okręgowego dr. Cysarza oraz wiceprezesa tegoż sądu p. Schustera, odbył się egzamin asesorów sędziowskich.

LIKWIDACJA STRAJKU.

Jaworów. (PAT.) Przed kilku dniami został zlikwidowany strajk, jaki wybuchł przy wyrębywaniu lasu w Skarżyskach. Strajk miał podłoże ekonomiczne, w związku z bardzo małymi płacami zajętych przy wyrębie robotników. Robotnicy po powrocie do pracy zwieźli w pierwszy dzień około 200 fur drzewa.

NAPAD NA FURĘ Z CHLEBEM

Rzeszów. 20. 1. (PAT.) Czterej pomocnicy piekarscy pochodzący z okolicznych wsi, napadli w Staromieściu pow. rzeszowskiego na furę z chlebem i po przytrzymaniu woźnicy A. Dworzaka, którego podczas szamotania pokłóli nożami, zrabowali 11 bochenków chleba. Na skutek natychmiastowego pościgu rabusie H. Skowron, L. Lieber, M. Gargaś i A. Stec zostali ujęci i odstawieni do dyspozycji sędziego śledczego. Podczas przesłuchiwania napastnicy zeznali, że zrabowali chleb, by uzyskać pieniądze na tytoń.

PRZESTROGA PRZED PĘKANIEM RUROCIĄGÓW GAZOWYCH

Zakład Gazowy M. zwraca uwagę wszystkich mieszkańców miasta że z powodu mrozu i nagłej odwilży w porze zimowej, zachodzi możliwość pękania rurociągów gazowych i przedostawania się gazu do przyległych budynków. Celem uniknięcia niebezpiecznych skutków uchodzenia gazu, należy w każdym zauważonym wypadku zawiadomić natychmiast pogotowie Miejskiego Zakładu Gazowego, telefon 100-80.

Gaz miejski i ziemny, dostarczany przez Zakład Gazowy jest nawadniany i posiada charakterystyczny zapach. Uprasza się przeto właścicieli realności aby we własnym interesie polecili dozorcom domów codzienne badanie piwnic, do których nie wolno wchodzić z otwartym płomieniem, a zauważone uchodzenie gazu natychmiast podawali do wiadomości Zakładu Gazowego Miejskiego.

Giełda z dnia 20 stycznia.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgia 89, Berlin 212.78, Amsterdam 289.25, Kopenhaga 115.80, Londyn 25.93, N. Jork czeki 5.28 i jedna ósma, kabel 5.28 i trzy ósme, Oslo 130.25, Paryż 24.67, Praga 18.37, Sztokholm 134.03, Zurych 121.25, Mediolan 27.88. **Papiery procentowe:** 3 prc. inwest. 63.85, 5 prc. konw. 53.50, 6 prc. dolarowa 64, 4 prc. dolarowa 46.75, 7 prc. stabiliz. 448, 4 prc. konsolid. 50.85. **Akcje:** Bank Polski 107.50, Elektrownia w Dąbrowie 36, Lilpop 13, Ostrowiec 25.50, Starachowice 32.25.

LWÓW — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Ruch żywszy, obroty w 5 prc. list. zast. Akc. Bku Hip. po zł. 51.37 i pół, w 4 i pół prc. list. zast. Akc. Bku Hip. po zł. 46.50 i 46.75 przy tendencji silniejszej.

LWOW — GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na Giełdzie obroty w pszenicy, życie, jęczmieniu, owsie, mące oraz egzekutywne kupno mąki. Na ogół ceny niezmienione. Tendencja niejednolita, usposobienie spokojne.

Program radiowy.

Czwartek, 21 stycznia.

Lwów. Godz. 6.30: Audycja poranna. 11.30: Poranek dla młodzieży. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Płyty. 12.40: Dziennik południowy. 12.50: Pogadanka. 14.30: Koncert życzeń. 15: Skecz reklamowy. 15.35: Płyty. 15.55: Kącik humoru. 16: Płyty. 16.20: Pogadanka dla dzieci. 16.35: Chór robotniczy. 17: Odczyt. 17.15: Koncert. 17.50: Odczyt. 18: Pogadanka. 18.10: Wiad. sport. 18.20: Płyty. 18.35: Odczyt. 18.50: Pogadanka. 19: Słuchowisko. 19.45: Koncert. 20.30: Felieton. 20.45: Dziennik wieczorny. 21: Koncert ze Lwowa. 21.45: Płyty. 23: Orkiestra PR.

Z OPERY LWOWSKIEJ.

Faust.

Przedstawienie dla szkół.

Dnia 18 bm. w godzinach popołudniowych odbyło się specjalne przedstawienie operowe dla młodzieży szkolnej. Przy szczelnie wypełnionej widowni odegrano „Fausta" Gounoda. Po słowie wstępnem prof. Hausmana, który zaznajomił zebraną brać studencką o treści i znaczeniu arcydzieła francuskiego kompozytora, popłynęły ku młodocianym słuchaczom pod staranną batutą dyr. Lehrera tony cudownej uwertury. Poraz tysięczny chyba święcił geniusz wielkiego artysty tryumf, tym razem przed publicznością niezwykle wdzięczną. reagującą żywo na przebieg akcji i świadczenia wykonawców. Raz po raz rozlegały się (zupełnie w porę!) gorące oklaski. Aplaudowano arię Liebla o kwiatach, odśpiewaną pięknie przez p. Popowiczówną. Niemniej podobała się Małgosia, którą z wysokim artyzmem i rzadko w tej partii spotykaną bezpośredniością i wdziękiem odtworzyła p. Sokół, niewątpliwie najlepsza Małgorzata na scenie lwowskiej, jaką mogliśmy w ostatnich czasach oglądać. Wprost żywiołowo reagowała nasza młodzież na grę i śpiew znakomitego Mefistofelesa p. Wragi, któremu w czasie przerwy delegacja, złożona z dwóch uczenic wręczyła kwiaty w podzięce za starania i zrozumienie potrzeb kulturalnych naszej młodzieży.

Tego rodzaju przedstawienia popołudniowe zasługują na największe uznanie i rzetelne poparcie.

Juliusz Masłowski.

DZIEŃ POLAKA ZAGRANICĄ.

Lwowski Komitet „Dnia Polaka Zagranicą i Zbiórki na Szkolnictwo Polskie Zagranicą" rozesłał już przez swą sekcję finansową do urzędów, instytucyj itp. nalepki na okna w cenie po 50 gr., z których dochód przeznaczony jest na fundusz Szkolnictwa Polskiego Zagranicą.

Nalepki te sprzedawane będą dla publiczności w aptekach i większych sklepach. Miejsca sprzedaży będą oznaczone odpowiednimi wywieszkami.

Komitet apeluje gorąco do społeczeństwa, by w dniu 24 bm., jako dniu „Polaka Zagranicą" przystroiło okna nalepkami i w ten sposób zamanifestowało łączność Macierzy z rodakami zagranicą i przyczyniło się tem do zasilenia funduszu na polskie szkoły na obczyźnie.

Zarazem podaje się do wiadomości, że w przeciągu czasu od dnia 14 lutego br. będzie przeprowadzona zbiórka na listy składkowe na szkolnictwo polskie zagranicą. Zbiórkę tę przeprowadzą powołane do tego organizacje społeczne przez swych upoważnionych delegatów.

Niech każdy przyczyni się choćby najskromniejszym datkiem do pomnożenia funduszów na ten szlachetny cel.

KU UCZCZENIU PAMIĘCI GEN. GUSTAWA ORLICZ-DRESZERA.

W sali Korniaktowskiej Kamienicy Król. odbyło się pod przewodnictwem prezesa Ligi Morskiej i Kolonialnej dra Niemczyckiego, zebranie obywatelskie dla wybrania komitetu uroczystości uczczenia pamięci tragicznie zmarłego Gen. Gustawa Orlicz - Dreszera. Po krótkiej dyskusji wybrano komitet, w skład którego weszli prez. dr. Ostrowski, jako przewodniczący, wiceprezydent dr. Weryński i poseł dr. Wojciechowski, jako zastępcy, p. Sawicki jako sekretarz i dyr. Guzecki jako skarbnik. Nadto wybrano komitet wykonawczy w skład którego weszli dr. Niemczycki, dr. Łucjan Dembowski, mgr. Matwijowski, Daniel Bieroński, ppłk. Kawecki, mjr. Klink, płk. Pieniążek, mjr. Glanowski i naczelnik Szpaczyński. Komitetowi wykonawczemu poruczono opracowanie programu obchodu. Nadto postanowiono urządzić w przededniu 17 tej rocznicy odzyskania dostępu do morza w dniu 9 lutego, Akademię żałobną ku czci Gen. Dreszera. Program tej akademi będzie podany później do wiadomości.

Ś. p. Honorata Leszczyńska.

Warszawa. 20. 1. (PAT.) Wczoraj wieczorem zmarła w Warszawie wybitna artystka dramatyczna ś. p. Honorata Leszczyńska.

Zmarła artystka była żoną znakomitego tragika Bolesława Leszczyńskiego. Osierociła wybitnego artystę sceny polskiej Jerzego Leszczyńskiego. W roku 1924 artystka obchodziła w Warszawie jubileusz 40-lecia pracy scenicznej. Odznaczona była Krzyżem oficerskim orderu Polonia Restituta i zaliczona została w poczet członków zasłużonych Z. A. S. P.

Rada Główna Tow. Rozwoju Ziem Wschodnich.

Warszawa. 20. 1. (PAT.) Dnia 18 stycznia 1937 r. odbyło się w sali konferencyjnej P. K. O. posiedzenie Rady głównej Towarzystwa Rozwoju Ziem Wschodnich pod przewodnictwem prezesa Rady p. marszałka Aleksandra Prystora i przy udziale członków z Warszawy oraz z ziem wschodnich.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego Rada uczciła pamięć zmarłego członka Rady ś. p. wojewody Kazimierza GintowtDziewałtowskiego, nie strudzonego działacza ziem wschodnich i zasłużonego organizatora prac Towarzystwa na ziemiach wschodnich.

Następnie Rada powołała na wiceprezesów p. prezesa dr. Henryka Grubera i p. prezesa dr. Bronisława Hełczyńskiego, a na seketarza p. dr. Adama Stebelskiego oraz przyjęła budżet Zarządu głównego na rok 1937.

Po referacie prof. Uniwersytetu lwowskiego dr. Augusta Ziehhoffera w sprawie położenia ludności polskiej województw południowo-wschodnich, Rada główna uchwaliła przekazać Zarządowi głównemu materiał powyższy dla rozważenia i wyciągnięcia odpowiednich wniosków.

Wytyczne polityki budowlanej.

Warszawa. 20. 1. (PAT.) Prasa donosi: Komitet Ekonomiczny Rady ministrów na ostatnim swym posiedzeniu uchwalił wytyczne w sprawie polityki budowlanej na rok 1937 oraz ustalił kwotę kredytu na ten cel. Ogółem przeznaczono 26 mil. z czego m. in. 10 mil. zł. na finansowanie budownictwa robotniczego, 9 mil. na budownictwo mieszkaniowe inne (blokowe i drobne), 2 mil. na budownictwo wiejskie, 1,5 mil. na akcję terenową, urządzanie terenów budowlanych i plany zabudowy miast.

Proces Radka i towarzyszy.

Moskwa. 20. 1. (PAT.) Korespondent PAT. dowiaduje się ze źródeł miarodajnych, że śledztwo w sprawie Radka, Piatakowa i innych oskarżonych zostało zakończone i proces toczyć się będzie przy drzwiach otwartych. Termin procesu wyznaczony został na 23 stycznia. W sprawie tej należy się spodziewać w najbliższym czasie komunikatu oficjalnego.

Pogłoski o aresztowaniu Bucharina uporczywie krążą w dalszym ciągu. Koła oficjalne pogłoskom tym ani nie zaprzeczają ani ich nie potwierdzają. Aresztowanie Bucharina nastąpić miało na skutek rewelacji, poczynionych przez Radka, Piatakowa i innych.

WSPOLNY OPŁATEK STRZELECKI.

Joworów. (PAT.) Onegdaj w sali Sokoła w Jaworowie w obecności starosty powiatowego, przedstawicieli Władz i Urzędów oraz prezesów Związków odbył się wspólny opłatek. Z uznaniem podnieść należy, że w imprezie tej wzięli udział przedstawiciele wszystkich stowarzyszeń polskich na terenie Jaworowa. Po wspólnej wieczerzy spędzonej w bardzo miłym nastroju, odbyły się tańce, które przeciągnęły się do rana.

ODKRYCIE SOLANKI JODO-BROMOWEJ.

Rzeszów. (PAT.) Na terenie Chmielnika pow. Rzeszów natrafiono na źródło solanki jodo-bromowej o wartości wysoko leczniczej. Odkrycie nastąpiło przypadkowo, zauważono bowiem, że z jednego ze starych otworów wiertniczych na miejscu przypuszczalnych roponośnych pokładów, wydobywa się słona woda. Poddano ją więc analizie, która wykazała wysoki procent jodu i bromu.

WIELKA KRADZIEŻ

Tarnopol. 20. 1. (PAT.) Dnia 17 bm. w Glinianach, pow. przemyślańskiego, nieznani dotychczas sprawcy włamali się do sklepu Michała Chamuły, skąd skradli towarów bławatnych na sumę około 8.000 zł. Sprawców kradzieży ścigał posterunkowy P. P., który oddał za uciekającym 4 strzały. Ścigani porzucili część skradzionych rzeczy. Dochodzenia w toku.

POPIERAJMY CELE I ZADANIA T. S. L.

Górale u Marszałka Śmigłego-Rydza.

Zakopane. 20. 1. (PAT.) W dn. 18 bm. w sanatorium wojskowym im. Marszałka Piłsudskiego, w którym mieszka Marszałek Śmigły-Rydz, zjawiła się delegacja górali z Kościelisk wraz z wójtem Fotlą, by złożyć dostojnemu gościowi hołd i wyrazić gotowość bronienia na każde jego wezwanie całości granic i bezpieczeństwa Ojczyzny.

Pan Marszałek w krótkich słowach podziękował delegacji, która dała wyraz tak wielokrotnie stwierdzonym patriotycznym uczuciom miejscowej ludności.

Poseł Wagner u premiera Składkowskiego.

Warszawa. 20 stycznia. (P. A. T.) P. Prezes Rady Ministrów gen. Sławoj-Składkowski przyjął w dniu dzisiejszym posła mjr. Wagnera.

DR. WROCZYŃSKI U PREZYDENTA AZANY.

Barcelona. 20. 1. (PAT.) Dr. Wroczyński, członek komisji hig. Ligi Narodów został przyjęty na specjalnej audiencji przez prez. Azana.

KATASTROFA SAMOCHODU KRÓLOWEJ WILHELMINY.

Wiedeń. 20. 1. (PAT.) Donoszą z Insbruka: Samochód królowej Wilhelminy uległ dziś katastrofie, która na szczęście nie zakończyła się tragicznie. Auto, którym królowa jechała w towarzystwie 3-ch osób na wycieczkę, ześliznęło się z szosy na brzeg przepaści, nad którą zawisło już jedno z kół wozu. Motocyklista-policjant, który towarzyszył królowej, zdołał cofnąć samochód na równą drogę.

WEZWANIE DO ZANIECHANIA WALK WEWNĘTRZNYCH.

Paryż. 20. 1. (PAT.) Obrany ponownie na przewodniczącego senatu Jeanneney, obejmując przewodnictwo, wygłosił wczoraj przemówienie, w którym wzywał do zaniechania walk wewnętrznych partyjnych czy też klasowych.

KATASTROFA SAMOLOTU TURYSTYCZNEGO.

Paryż. 20. 1. (PAT.) Pod m. Semlis (54 klm. od Paryża) rozbił się wczoraj o godz. 14-ej holenderski samolot turystyczny. Czterej pasażerowie ponieśli śmierć. Zwłoki zostały już wydobyte z pod szczątków samolotu. Na miejsce katastrofy przybyli przedstawiciele władz i konsul holenderski.

BURZA UTRUDNIA RATOWANIE STATKU.

Oslo. 20. 1. (PAT.) Z powodu burzy śnieżnej statek pocztowy „Venus" stracił kontakt z parowcem „Trym", znajdującym się w ciężkim położeniu i wzywającym o pomoc.

Jeszcze nie jest zapóźno!

Co pewien czas do mojego mieszkania puka nieśmiało mała Małgorzata. Za każdym razem ma mi wiele do powiedzenia.

— Braciszek Kazio musi już iść do szkoły. A nie ma butów. Może Państwo mają jakieś buciki. Mogą być za duże. Mogą być z dorosłej osoby. Byle by Kazio mógł wyjść na ulicę i pójść do szkoły. Bo przecież szkoła jest potrzebna. Jak mój braciszek skończy szkołę powszechną, to pójdzie do zawodowej. Jak wyrośnie, to może nie będzie bezrobotny, tak, jak tatuś. Bo tatuś mówi, że „fachowcowi zawsze łatwiej. A ja nie mam nic, tylko tych dwoje rąk do pracy. Takich jak ja jest dużo. Wszyscy chcą robić. A roboty nie ma. Co najwyżej można trochę zarobić, jak jest śnieg. A śniegu w tym roku nie ma. I magistrat nie wynajmuje bezrobotnych".

Jak był śnieg, to mała Małgorzata miała innego rodzaju zmartwienie. Wynajmują do zgarniania śniegu z ulicy. Płacą kilka złotych na dzień. Można się dostać do tej roboty, byle by tylko z północka zająć kolejkę przed punktem rekrutacji. A tatuś nie ma w czym iść. Nie ma marynarki i przez to cały dzień siedzi w domu. Bo dokąd pójdzie w koszuli? Przecież to zima. Śmieliby się z niego na ulicy. A może zaziębiłby się i umarł. A co wtedy będzie z nami wszystkimi? Z mamusią i z młodszymi siostrami i braćmi? — Małgorzata szuka dla ojca marynarki.

Chodzi, przepytuje, prosi.

Ile ma lat mała Małgorzata? Wygląda — jeżeli sądzić ze wzrostu — na lat dwanaście. Jest szczupła, nikła, zakutana zawsze w wytartą chustkę. Kiedy przechodzi przez podwórze, dzieci gonią za nią i przezywają „pętaczką". Dzieci nie mają litości. Prześladują Małgorzatę dlatego, że jest od nich zupełnie inna, chociaż niby zalicza się do dzieci. Małgorzata ma tylko figurkę dziecinną. Ale spojrzyjmy na jej twarz. Wąskie, zaciśniete usta. Mądre, doświadczone, żywo biegające dokoła, spostrzegawcze i sprytne, ale dziwnie jakoś zgasłe oczy. Od kącików ust biegną fałdy głębokiej troski. W tej twarzy nie ma nic dziecinnego. Bo też Małgorzata nie miała nigdy prawdziwego dzieciństwa. Zawsze troskać się musiała o młodsze rodzeństwo, o mamusię, a nawet i tatusia. Bo tatuś jest bezrobotny.

Opowiadał, że już niedługo zawołają go do roboty. Późniei okazywało się, że nic z tego. Tatuś przygasł, cichł, stawał się coraz bardziej obojętny. Wreszcie popsuło mu się coś w głowie. Nie szuka już roboty. Leży na biednym barłogu rodzinnym i nic go już nie obchodzi. Za to Małgorzata musi mieć głowę za wszystkich. Musi postarać się o ubranie dla tatusia, żeby mał w czym iść szukać dla siebie pracy. I o bucikach dla najmłodszego braciszka, który chodzi do szkoły. I o siostrzyczce, która jest bardzo wątła i lekarz kazał jej pić mleko.

Mała Małgorzata liczy na spełnienie swych marzeń. Przecież dużo mówiono o pomocy zimowej dla bezrobotnych, którą przyrzekli wszyscy ludzie szczęśliwi. Wszyscy ci, co pracują i mają chleb dla siebie i swoich bliskich.

Wezwanie pomocy zimowej dla bezrobotnych nie pozostało bez echa. Na zew pośpieszyły przede wszystkim rzesze pracownicze, które nie potraktowały łożonych ofiar jako aktu jałmużny publicznej. Tegoroczna akcja zimowa nosiła wyraźny charakter pomocy koleżeńskiej: „Dzisiaj tobie, jutro mnie". Raźno popłynęły ofiary w gotówce, w naturze, kto co mógł i kto co chciał ofiarował. Dary sypnęły się licznie. Ale nie wystarczyły jeszcze na pokrycie wszystkich, doraźnych bodaj potrzeb, które bardzo są wielkie.

Dar zimowy dla bezrobotnych, to dar narodu. Skorzystać ma z niego między innymi i nasza mała znajoma, Małgorzata w podartej chustce, dziecko bez uśmiechu dzieciństwa. Musimy sprawić, żeby uśmiechnęła się jasno i radośnie. Żeby jej ojciec miał marynarkę, w której mógłby pójść poszukiwać pracy. Żeby jej mali braciszkowie i siostrzyczki mieli mleko i ubranka, żeby ich twarzyczki nie dojrzały w wyrazie starczej troski, tak, jak zwiędła twarzyczka jej, pierworodnej córki bezrobotnego.

Wiele jeszcze potrzeba i żaden dar nie będzie odrzucony. Jeszcze nie jest zapóźno. Jeszcze dziś i jutro każdy może się przyłączyć do akcji pomocy zimowej. Spóźnienie można naprawić. Więc czekajmy na spóźnionych, ale chętnych. Czekają przecież na nich rzesze bezrobotnych, oraz ich dzieci, które potrzebują ubranek, bucików, mleka i książki. Oby nie zawiodły się w swym oczekiwaniu.

Marek Sadzewicz.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

Km. 881/36 i Km. 890/36. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Zborowie na mocy art. 602, 603 i 604 kpc. ogłasza, że w dniu 29 stycznia 1937 o godzinie 13-tej (nie później niż w dwie godziny) w Młynowcach odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Izydora Lindera i Hermana Lindera w Młynowcach i składających się z 2 krów czerw. 6-letnich, 2 krów czarno krasych 8-letnich, 1 buhaja czerw. 3-letniego, 2 koni gniadych 10 let., 2 koni siwych 12 let., 2 jałówek czerw. krasych oszacowanych na kwotę 2200 zł., następnie jednej sterty siana około 200 q, oszacowanej na 800 zł. na zaspokojenie wierzytelności Banku Handlowego Spółdzielczego w Złoczowie i Józefa Goldreicha we Lwowie. Powyższe ruchomości można oglądać pod wskazanym adresem w dniu licytacji.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Zborów, 19 stycznia 1937. 195K

II. Km. 1323/34. Obwieszczenie o licytacji. Komornik Sądu grodzkiego zamiejskiego we Lwowie rew. II. obwieszcza, że dnia 2 marca 1937 o godz. 9.30 przedpoł. odbędzie się w Sądzie grodz. zamiejskim we Lwowie przy ul. Kazimierza Wielkiego 34 w sali nr. IV. licytacja realności położonej w Zamarstynowie przy ul. Zamkniętej 16, objętej wyk. hip. L. 882 ks. gr. gm. kat. Zamarstynów, prowadzonej przy Sądzie grodzkim zamiejskim we Lwowie dłużników Stanisława Malisza i Józefy Bernackiej zam. Malisz po połowie własnej, a składającej się z pr. bud. lkat. 568 o pow. 152 m kw., na której znajduje się 1) parterowy, murowany budynek mieszkalny, otynkowany, z dachem jednospadowym, krytym blachą pocynkowaną, 2) budynek gospodarczy, murowany z cegieł i kamienia łamanego, z dachem krytym blachą pocynkowaną, 3) dobudówka murowana z cegieł starych z dachem krytym blachą pocynkowaną, 4) szopa drewniana, otwarta z dachem pokrytym blachą żelazną, 5) ustęp drewniany, 6) ogrodzenie sztachetowe. Budynki zajęte są przez zobowiązanych na mieszkanie i warstat rzeźnicki, ocenionej na 5.525.50 zł. Cena wywołania wynosi 4.144.13 złotych. Rękojmię w wysokości 552.55 złotych winien złożyć przystępujący do przetargu licytant w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich z tem, że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dnie powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Do organów Władzy publicznej i instytucji publicznych powołanych do zgłaszania należności z tytułu podatków i innych danin publicznych zwracam się z wezwaniem, aby najpóźniej w terminie licytacji zgłosiły zestawienie podatków i innych danin publicznych należnych po dzień licytacji pod rygorem utraty mogącego im służyć z ustawy pierwszeństwa zaspokojenia.

Komornik Sądu Grodzkiego Zamiejskiego. Rewiru II.

Lwów, 2 stycznia 1937. 181K

II. Km. 2399/33. II. Km. 1655/34. Obwieszczenie o licytacji. Komornik Sądu grodzkiego zamiejskiego we Lwowie rew. II. obwieszcza, że dnia 23 lutego 1937 o godz. 10 przedpoł. odbędzie się w Sądzie grodzkim zamiejskim we Lwowie przy ul. Kazimierza Wielkiego 34 w sali nr. IV. licytacja realności położonej we Lwowie (Krzywczyce, Jałowiec 328 (obecnie ul. Koszowa 15) obj. whl. L. 862 i 865 ks. gr. gm. kat. Krzywczyce prowadzonej przy Sądzie grodzkim zamiejskim we Lwowie dłużniczki Heleny Halkiewicz własnej, a składającej się: 1) na whl. 862 z pgr. lk. 1440/8 o pow. 208 s. kw., 2) whl. 865 z pgr. lk. 1460/5 o pow. 41 s. kw., na których znajduje się: 1) na whl. 862 dom czynszowy, mieszkalny, murowany, kryty blachą, częściowo parterowy, częściowo 1-piętrowy z werandą, z zewnątrz nieotynkowany, 2) szopa, 3) ustęp drewniany, kryte blachą, 4) 17 szczepów i 5) 40 krzewów owocowych, 6) ławka, 7) altana, 8) buda dla psa, 9) trzepak, 10) chodnik betonowy, 11) parkan. 2) na whl. 865 1) 2 brzozy, 2) 3 szczepy, 3) 10 krzewów owocowych, 4) parkan, 5) ławka, ocenionej ad 1) na 16.258.— zł., ad 2) na 678.60 zł. Cena wywołania wynosi: ad 1) 12.193.50 zł., ad 2) 508.95 zł. Rękojmię w wysokości ad 1) 1.626 zł., ad 2) 68 zł. winien złożyć przystępujący do przetargu licytant w gotowiźnie albo w takich papierach wart. bądź książ. wkładk. instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich z tym, że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie. — Do organów Władzy publicznej i Instytucji publicznych powołanych do zgłaszania należności z tytułu podatków i innych danin publicznych zwracam się z wezwaniem, aby najpóźniej w terminie licytacji zgłosiły zestawienie podatków i innych danin publicznych należnych po dzień licytacji pod rygorem utraty mogącego im służyć z ustawy pierwszeństwa zaspokojenia.

Komornik Sądu Grodziego Zamiejskiego. Rewiru II.

Lwów, 17 grudnia 1936. 180K

Km. 617/36. Obwieszczenie. Sprawa egzekucyjna Komunalnej Kasy Oszczędności powiatu czortkowskiego w Czortkowie przez generalnego pełnomocnika p. mgra Ludwika Grzybowskiego adw. w Czortkowie przeciw Antoniemu Jabłeckiemu i Władysławowi Okopnemu w Kościuszkówce pto. 648 zł. 55 gr. zpn. Komornik Sądu grodzkiego w Tłustem, urzędujący w Tłustem w gmachu tut. Sądu biuro Nr. 12 na zasadzie art. 679 kpc. obwieszcza, że w dniu 5 (piątego) marca 1937 r. od godziny 13-ej w południe w sali posiedzeń Sądu grodzkiego w Tłustem Nr. 9 odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości w gminie katastralnej Buraków̌ka (kolonia Kościuszkówka), a to: I.) 40/64 części realności obj. whl. 46/N, składającej się z placu podbudowl., domu mieszkalnego wraz ze stajnią pod jednym wspólnym dachem, stodoła murowana, wychodek, studnia murowana, 106 drzew owocowych, tudzież pola ornego około 30 morgów czarnoziemu, wszystko w jednym kompleksie, odpowiada pgrt. 28 41/3 i 2842/5, łącznego obszaru wedle katastru 17 ha. 73 ar. 99 m kw., stanowiących własność Antoniego Jabłeckiego. II.) połowy realności obj. whl. 66/N, składającej się z placu podbud. chaty ze stajnią, 20 wierzb i akacyj, około 7 i pół morga pola ornego czarnoziemu i około 1 morga nieużytku wszystko w jednym kompleksie, odpowiada pgrt. 2841/6 i 2842/5. Powyższe nieruchomości położone są w powiecie zaleszczyckim województwie tarnopolskim. Realność ad II.) stanowi własność Władysława Okopnego w połowie. Nieruchomości powyższe mają urządzoną księgę grt. dla gm. kat. Buraków̌ka. Powyższe nieruchomości zostały oszacowane a to: I) 40/44 Antoniego Jabłeckiego na kwotę 19.756 zł. 40 gr., II.) połowa Władysława Okopnego oszacowana na 3.960 zł. Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania, a to: a) przy realności ad I.) 14.817 zł. 30 gr., b) przy realności ad II.) 2.970 zł. jako 3/4 części ceny szacunkowej. Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotowiźnie w kwocie a to: a) co do realności ad I.) 1975 zł. 64 gr., zaś b) co do realności ad II.) 396 złotych można także złożyć w takich pap. wart. bądź książ. wkładk. instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne; że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji; że w ciągu ostatnich 2-ch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Tłuste, 15 stycznia 1937. 193K

Km. 712/36. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Rymanowie Józef Bojarski na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 3 marca 1937 r. o godzinie 9 w Rymanowie odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Jana Kielara em. ases. skarb. w Sanoku nieruchomości: połowy whl. 67 i 700 ks. gr. gm. kat. Klimkówka, obejmującej grunty orne z domem mieszkalnym i budynkami gospodarskimi, wpisanej do ksiąg grunt. Sądu grodzkiego w Rymanowie, obszaru około 6 morgów 1093 sążni. Nieruchomość oszacowana została na sumę 10.371 zł. 75 gr., cena zaś wywołania wynosi 7.778 złotych 81 groszy. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w kwocie 1.037 zł. 18 gr. — Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie, albo w takich papierach wartościowych, bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze dla małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Rymanowie, sala Nr. 1.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Rymanów, 19 stycznia 1937. 194K

AMORTYZACJE.

I Nc. 961/36. Umorzenie. Na wniosek Teodozjusza Hlibowickiego majora dypl. w stanie spoczynku zam. w Krakowie Osiedle ul. Ks. Biskupa Bandurskiego 10, zarządza się postępowanie celem umorzenia niżej opisanego weksla, który miał zaginąć i wzywa się posiadacza tego weksla, by w terminie do dni 60 od dnia ogłoszenia zgłosił się i okazał weksel Sądowi, w przeciwnym razie uznałby Sąd po upływie tego terminu weksel ten jako pozbawiony znaczenia. Oznaczenie weksla: Blankiet wekslowy na 50 zł. z podpisami Teodozjusz Hlibowicki i Helena Hlibowicka. Płatny dnia 15 czerwca 1937.

Sąd Grodzki Oddz. I.

W Krakowie. dnia 22 października 1936. 192

KURATELE.

Ogłoszenie. Nr. L. 9/34. Na wniosek Franciszki Horskiej ż. Bronisława właścicielki realności w Busku ubezwłasnowalnia Sąd całkowicie wskutek choroby umysłowej Bronisława Horskiego b. solicytatora notarialnego w Busku, pobierającego rentę z ZUPU. Kuratorem ubezwłasnowolnionego ustanowił Sąd żonę jego Franciszkę Horską w Busku zamieszkałą.

Bogusław Lewicki sędzia sprawujący kierownictwo Sądu.

Sąd grodzki w Busku k. Lwowa. 179

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 73/36. Edykt. Stefan Peckowicz, syn Józefa i Katarzyny z Hołodów, urodzony 3 sierpnia 1898 w Stryju służył w roku 1918 w armii ukraińskiej i od stycznia 1919 wszelki ślad o nim zaginął. Wiadomości o zaginionym należy udzielić tut. Sądowi, który po upływie roku od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd Okręgowy Wydział I.

W Stryju, dnia 4 grudnia 1936. 178

T. 49/36. Edykt. Michał Baburka, syn Michała i Anastazji z Matijciów, urodzony dnia 21 listopada 1900 r. w Grabowcu, został w roku 1916 wcielony do wojska austriackiego i od tego czasu wszelki ślad o nim zaginął. Wiadomości o zaginionym należy udzielić tut. Sądowi, który po upływie 6 miesięcy od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu, wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd Okręgowy Wydział I.

W Stryju, dnia 2 listopada 1936. 177

T. 43/36. Edykt. 1) Wasyl Seńków ur. 10 lutego 1893 r. 2) Mikołaj Seńków ur. 30 listopada 1894 r. 3) Ołeksa Seńków ur. 19 marca 1900 synowie Mykiety i Marii z Kudybów urodzeni w Hozijowie starym, jako uczestnicy wojny światowej zaginęli bez wieści. Wiadomości o zaginionych należy udzielić tut. Sądowi, który po upływie 6 miesięcy od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd Okręgowy Wydział I.

W Stryju, dnia 1 grudnia 1936. 176

I T. 51/36. Edykt. Israel Gross, syn Jakóba i Rösi z domu Stamberger urodz. 27 lutego 1886 i zamieszk. w Andrychowie, jako żołnierz 56 pp. b. armii austr. zaginął na wojnie od końca listopada 1914 r. bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby uwiadomiono Sąd okręgowy w Wadowicach o zaginionym do 6 miesięcy od ogłoszenia, poczem Sąd na ponowny wniosek, orzeknie ostatecznie.

Sąd Okręgowy Wydział I.

Wadowice, 8 grudnia 1936. 185

I T 82/36. Jan Staszowski, urodzony 2 sierpnia 1897 w Przewrotnem, syn Łukasza i Domiceli zaginął w roku 1916 w czasie walk na froncie austriackim jako żołnierz 40 pp. armii austriackiej. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym do sześciu miesięcy.

Sąd okręgowy Wydz. I. cyw.

Rzeszów, 5 grudnia 1936. 174

I T. 81/36. Edykt. Tomasz Jan Zieliński, syn Franciszka i Zuzanny urodz. 11 grudnia 1894 w Wieprzu zam. w Tomicach jako żołnierz 65 pp. b. armii austr. zaginął na wojnie od końca lipca 1916 bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby uwiadomiono Sąd okręgowy w Wadowicach o zaginionym do 6 miesięcy od ogłoszenia, poczem Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie.

Sąd Okręgowy Wydział I.

Wadowice, 16 grudnia 1936. 190

I T. 77/36. Edykt. Ignacy Doktór, syn Franciszka i Anny urodz. 1 stycznia 1901 zam. w Łgocie jako żołnierz 8 p. ułanów pol., zaginął na wojnie od końca lipca 1920 bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby uwiadomiono Sąd okręgowy w Wadowicach o zaginionym do 6 miesięcy od ogłoszenia, poczem Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie.

Sąd Okręgowy Wydział I.

Wadowice, 15 grudnia 1936. 188

I T. 79/36. Edykt. Michał Sołczykiewicz, syn Ignacego i Marii ur. Szlachnic, urodz. 25 września 1898 i zam. w Kozach jako żołnierz b. armii austr. zaginął na wojnie od końca 1916 r. bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby uwiadomiono Sąd okr. w Wadowicach o zaginionym do 6 miesięcy od ogłoszenia, poczem Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie.

Sąd Okręgowy Wydział I.

Wadowice, 16 grudnia 1936. 189

I T 75/36. Stanisław Gnoiński, syn Józefa i Marii ur. 2 maja 1893 w Lipnicy Dolnej przynależny do Lipnicy Murowanej, żołnierz 13, a następnie 4 pp. austr. miał zaginąć w roku 1915 na froncie wschodnio-rosyjskim. Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego domniemania śmierci zarządza się na wniosek Jana Gnoińskiego postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi. Stanisława Gnoińskiego wzywa się, aby stawił się przed sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 25 lipca 1937 sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd Okręgowy Wydział I.

W Krakowie, 3 grudnia 1936. 196

I. T. 50/36. Edykt. Józef Guzdek, syn Piotra i Agnieszki Niemczyk, urodzony 19 maja 1887 w Roczynach zamieszk. w Suikowicach jako żołnierz 44 pp. b. armii austr. zaginął na wojnie od końca 1914 r. bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby uwiadomiono Sąd okręgowy w Wadowicach o zaginionym do 6 miesięcy od ogłoszenia, poczem Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie.

Sąd Okręgowy Wydział I.

Wadowice, 15 grudnia 1936. 184

I. T. 42/36. Edykt. Franciszek Marszałek, syn Józefa i Wiktorii Sroka ur. 13 grudnia 1886 i zam. w Gilowicach, wyjechał do Ameryki i zaginął od końca 1914 r. bez wieści. Wdrażając postępowania celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby uwiadomiono Sąd okręg. w Wadowicach o zaginionym do 1 roku od ogłoszenia, poczem Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie.

Sąd Okręgowy Wydział I.

Wadowice, 16 grudnia 1936. 183

I T. 75/36. Edykt. Stanisław Bąk, syn Józefa i Marianny Górnej urodz. 19 kwietnia 1894 i zam. w Gilowicach jako żołnierz b. armii austr. zaginął na wojnie od końca 1916 r. bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby uwiadomiono Sąd okręgowy w Wadowicach o zaginionym do 6 miesięcy od ogłoszenia, poczem Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie.

Sąd Okręgowy Wydział I.

Wadowice, 16 grudnia 1936. 186

I T. 76/36. Edykt. Ignacy Pudelek, syn Jana i Franciszki ur. Kubiczek, urodz. 23 grudnia 1897 i zam. w Kozach jako żołnierz b. armii austr. zaginął na wojnie od końca 1915 r. bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby uwiadomiono Sąd okr. w Wadowicach o zaginionym do 6 miesięcy od ogłoszenia, poczem Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie.

Sąd Okręgowy Wydział I.

Wadowice, 16 grudnia 1936. 187

I T. 83/36. Edykt. Antoni Ozimina syn Franciszka i Katarzyny Nycz, urodz. 6 września 1891 i zam. w Kozach jako żołnierz 56 pp. b. armii austr. zaginął na wojnie od końca 1915 r. bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby uwiadomiono Sąd okręgowy w Wadowicach o zaginionym do 6 miesięcy od ogłoszenia, poczem Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie

Sąd Okręgowy Wydział I.

Wadowice, 16 grudnia 1936. 191

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

OGŁOSZENIE.

1. Nowak Józef, urodzony dnia 9 marca 1895 r. w Śliwnikach powiat Międzychod, syn Józefa i Rozalii z Tuczyńskich przodownik Straży Granicznej w Rósku powiat Czarnków

2. Wieliczker Norbert, urodzony 5 maja 1896 r. w Krakowie, syn Henryka i Berty z Bauerów, urzędnik prywatny w Rawiczu wnieśli prośby o zezwolenie na zmianę nazwiska rodowego, a to:

1. Nowak na nazwisko „Mielcarek",
2. Wieliczker na nazwisko „Wieliczka".

Urząd Wojewódzki Poznański podaje powyższe prośby do powszechnej wiadomości z nadmienieniem, że w myśl art. 4 ustawy z dnia 24-go października 1919 r. Dz. U. Rz. P. nr. 88, poz. 478 — wolno przeciw ich uwzględnieniu zgłosić sprzeciwy, które podać należy do Urzędu Wojewódzkiego Poznańskiego w przeciągu dni 90 od dnia ogłoszenia w Monitorze Polskim, które równocześnie zarządza się.

Za wojewodę:
Dr. Zieliński
Naczelnik Wydziału. 182

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny **A. Kruczkowski. Z druk. „Słowa Pol." Lwów, Zimorowicza 15.**